

REDAKCJA T3 przedstawia...

3/2013 | MARZEC 2013

Kulturalny Niezbędnik

DLA CZYTELNIKA MŁODEGO TECHNIKA

Play

T3

POWAŻNA ROZRYWKA

KSIAŻKI

FILMY

GRY

mu
ZYKA

Bezpłatny dodatek do miesięcznika **Młody Technik**

*W tym miesiącu... Witamy się z anarchią / Słuchamy nowych płyt
/ Bierzymy udział w rewolucji / Idziemy na wojnę z korporacją Umbrella*



DIABEŁ ZNÓW ZAPŁACZE!

Czy gruntowny restart legendarnej serii wyjdzie jej na dobre? Przygotujcie się na naprawdę ostre balety!

Kompletne przemodelowanie postaci utrwalonej w pamięci milionów graczy to niezwykle ciężka i ryzykowna robota. Po Crystal Dynamics, które postanowiło zmienić wizerunek panny Croft, swoich sił w tym temacie spróbowało także studio Ninja Theory, chcące pokazać nam jakże odmienionego Dantego. Czy zachodnie podejście do typowo japońskiego slashera ma szansę odnieść sukces?

Siwowłosey młodzieniec zapisał się w historii gamingowej branży jako postać nad wyraz wyluzowana, na wskroś niepokorna i co rusz sypiąca tekstami, którymi można by zauroczyć niejedną dziewczynę w chwilę po zakończonej zwycięstwem barowej zadymie. Stojący za przygodami Dantego Capcom, od samego początku robił wszystko, by serię *DMC* można było określić mianem „cool”. Piąta jej część jest już jednak robiona przez zachodni team developerski, który otrzymał pełną swobodę w zakresie kreacji świata gry i występujących w nim postaci.

„Naszym zadaniem było stworzenie Dantego na nowo. Chcieliśmy pokazać go jako postać wywodzącą się ze świata filmów, a nie z kraju, którego domeną jest anime.” – mówi Dominic Matthews z zespołu Ninja Theory. „Pragnęliśmy zachować esencję jego oryginalnego charakteru – wyluzowanie, stylowość i zawiadiakość – i przenieść te cechy do postaci żyjącej w bardziej współczesnych czasach. Przy pracy nad postacią Dantego odbyliśmy naprawdę długą i interesującą podróż przez muzykę, modę, filmy i inne aspekty kultury.”

Bohater przeistoczył się w zadziornego młodzika w płaszczku z kapturem, otrzymał nieco bardziej młodzieńcze rysy twarzy i zestaw gadek,



których spokojnie mógłby mu pozazdrościć jego pierwowzór. Świat *Devil May Cry* również zmienił się nie do poznania – zakrzywanie czasoprzestrzeni czy gangi stojące po stronie aniołów to teraz chleb powszedni. Wszystko nabrało nieco bardziej „nowoczesnego” charakteru, z którym łatwiej będzie identyfikować się młodszym adeptom ratowania świata.

Zamiast potężnych demonów, tym razem największymi adwersarzami Dantego będą działające z ukrycia szare eminencje, kontrolują-

CZY ZACHODNIE PODEJŚCIE DO JAPOŃSKIEGO SLASHERA MA SZANSĘ ODNIEŚĆ SUKCES?

ce media i system bankowy wirtualnego świata stworzonego przez Ninja Theory. Taki zabieg również pozwala na lepsze utożsamienie się z fabularną otoczką gry.

„Zło wyobrażano sobie często w postaci rogatych potworów. Czasy się jednak zmieniają.” – mówi Matthews. „Taką konstrukcją gry chcieliśmy pokazać, że dzisiejsze, równie groźne zło, może przybierać bardziej znajomy charakter.”

O ile fabuła oraz postać głównego bohatera zboczyły nieco w stronę zachodniego nurtu kulturowego, tak mięsko rozgrywki w postaci nieustannego przedzierania się przez napierających przeciwników w dalszym ciągu przywodzi na myśl najlepsze japońskie slashery. Amatorzy „uderzania” w klawisze padów nie mają czego szukać na wyższych poziomach trudności, gdyż tam bez odpowiedniego wykorzystania wszystkich umiejętności Dantego będą skazani na bolesną porażkę. Czas poświęcony na naukę systemu walki z pewnością zapoczątkuje, dzięki czemu niejednego diabła przyprawicie o płacz...

PS3, PC, X360 (CENEGA)



ANARCHY REIGNS

Bijatyka Segi ma nieco kreskówkowy charakter, ale gwarantuje za to masę solidnej wyżywki...

Dawno nie mieliśmy do czynienia z grą, dającą okazję do udziału w tak wielkiej wirtualnej zadymie. AR to zwiadowana multiplayerowa bijatyka, pozwalająca na udział w pełnych efekciarstwa starciach, których nieodłącznymi cechami są pozorny chaos i wszechobecna wartka akcja.

Pozycja ta miała swą japońską premierę w lipcu minionego roku – teraz zagości w czytelnikach europejskich konsol, z czego powinni się cieszyć wielbiciele niczym nie skrępowanej, odstressowującej po ciężkim dniu „rozrywki”. Zasady rozgrywki nie są zbyt skomplikowane – pokonaj przeciwników, zanim oni pokonają

ciebie. W praniu (dosłownie) ta prostota sprawdzi się świetnie, dając graczom ogromną frajdę z pokonywania wirtualnych przeciwników.

Zanim zaczniecie zabawę w sieci, warto zaliczyć króciutką kampanię, dzięki której zapoznacie się z podstawowymi zasadami rządzącymi systemem gry. Lepiej zawnoczyć się z zasadami gry – w potyczkach wieloosobowych nie będzie bowiem żadnej taryfy ulgowej.

Anarchy Reigns to pozycja stanowiąca miłą odskocznia od shooterów – zapewnia masę zabawy, oferując przy tym urok, jaki towarzyszył oldskulowemu „chodzonym” bijatykom.

PS3, X360 (CD PROJEKT)



{ WARTO UWAGI }

Wrzucenie do obsady gry postaci Bayonetty jest miłą niespodzianką – wielbiciele walecznych wieści z pewnością docenią kunszt designerów odpowiedzialnych za listę jej ciosów.



{ MNIEJ ZNACZY WIĘCEJ }

Cztery gry, które przykują was do ekranu...



Hitman HD Trilogy

PS3

Reedycja klasycznych części *Hitmana* stanowi doskonałą okazję do zapoznania się z poprzednimi przygodami najsłynniejszego płatnego zabójcy w świecie gier. Pady w dłoń!

CENEGA



Resident Evil 6

PC

Zabójczy wirus, chmary zombie i trzy długie kampanie wypełnione po brzegi nieustającą akcją. Posiadacze komputerów nie muszą już zazdrościć konsolowcom – RE6 wkrótce ukaże się także na PC.

CENEGA



The Dark Eye: Kłątwa wron

PC

Pozycja obowiązkowa dla miłośników klasycznych przygodówek point-and-click. Przepiękne tła, baśniowy klimat i masa zagadek – to doprawdy miła odskocznia od FPS-ów.

CD PROJEKT



IHF Handball Challenge 2013

PC

Wielbiciele piłki ręcznej również mają swoją grę! W drugiej edycji tego tytułu wprowadzono sporo zmian podnoszących realizm wirtualnego szczyptorniaka.

IQ PUBLISHING



BIOSHOCK: INFINITE

Seria najbardziej klimatycznych shooterów FPS powraca, kusząc graczy alternatywną wizją USA

Bioshock opuszcza leżące pod wodą Rapture – tym razem akcja gry dzieje się w latającym mieście-twierdzy o nazwie Columbia, w którym przyjdzie nam wcielić się w rolę detektywa szukającego zaginionej kobiety, którą próbują również pojmać frakcje rządzące tą metropolią. Jak zwykle czeka nas masa strzelania połączonego z korzystaniem z unikalnych zdolności, a wszystko to w doskonałej oprawie graficznej, przygotowanej w oparciu o silnik Unreal Engine 3. Nie ujrzymy tu już co prawda Big Daddy'ego, ale z pewnością otrzymamy produkcję o niepowtarzalnym klimacie.

PS3, X360, PC, MARZEC 2013

TOMB RAIDER

Prawdziwy restart serii gier traktujących o przygodach najśłynniejszej pani archeolog

Zupełnie inne podejście do samej postaci Lary (zawsze miała ikrę, ale dopiero teraz zobaczycie, jaka z niej twarda sztuka) i mechaniki gry, już na zeszłorocznych targach E3 wywołało niemałe poruszenie, którego efekt co rusz potęgowany był przez coraz to nowe trailery od Crystal Dynamics. Panna Croft będzie musiała stawić czoła nieprzystępnej dżungli, stopniowo opanowując tajniki survivalu i zdobywając nowe umiejętności zwiększające jej szansę na przetrwanie. Świetna oprawa graficzna i konkretny zestaw nowych rozwiązań na pewno przywrócą blask temu kultowemu, acz przygasłemu nieco cyklowi gier.

PS3, X360, PC, MARZEC 2013





METRO: LAST LIGHT

Majowie nie trafili z datą końca świata, może więc warto zobaczyć, jak prezentuje się apokalipsa w wirtualu?

Akcja gry ponownie ma miejsce w Moskwie, która po nuklearnej wojnie opanowana została przez zmutowane potwory i inne „skutki poboczne” długotrwałego promieniowania. Tamtejsze metro pełniło rolę efektywnego schronu atomowego, jednak kiedyś musi nadejść czas na opuszczenie tego „azylu”... Gra jest piekielnie klimatycznym shooterem FPS, który swobodnie mógłby aspirować również do miana survival horroru. Przemierzając ruiny ostatniego bastionu ludzkości niejednokrotnie dane wam będzie podskoczyć ze strachu z fotela. Polecamy grać z dobrymi słuchawkami!

PS3, X360, PC, MARZEC 2013

INJUSTICE: GODS AMONG US

Prawdziwa gratka dla maniaków komiksów, którzy nadal trzymają swoje ulubione komiksy o superbohaterach.

Injustice pozwoli na wcielenie się w rolę napakowanych twardzieli obdarzonych wyjątkowymi umiejętnościami, których gracz nie będzie jednak wykorzystywał w celu ratowania świata. Twórcy z NetherRealm Studios (stojący za świetnym *Mortal Kombat*) doszli do wniosku, że laserowe spojrzenie Supermana czy szybkość Flasha będzie stanowić świetny oręż w dynamicznej i efekciarskiej bijatyce. Batman czy może odpicowany lalusz w niebieskich rajtuzach? Niebawem dowiemy się, kto z nich jest lepszy!

PS3, X360, WII U, KWIECIEŃ 2013





RESIDENT EVIL: RETRYBUCCJA

To chyba najbardziej „residentowy” film spośród wszystkich produkcji z Milla Jovovich...

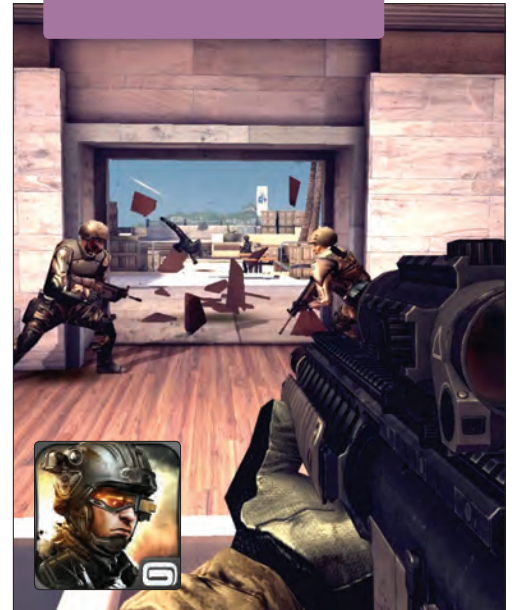
Filmy z serii „Resident Evil” mogą spodobać się wyłącznie dwóm grupom odbiorców – fanom odzianych w skórę kobitek prujących z karabinów oraz wielbicielom serii gier, na której owe obrazy luźno bazują. „Retribucja” poza nastawieniem na nieustanną akcję i wszechobecną zadymę, stanowi ukłon w stronę najbardziej zagorzałych miłośników sagi o korporacji Umbrella. Znajdziemy tu m.in. Liona S. Kennedy’ego, Barry’ego Burtona, złego do szpiku kości Weskera i jak zawsze przygotowaną Jill Valentine. Poza nimi swoje wdzięki jak zawsze prezentuje Milla Jovovich, której partneruje cała chmara zombie przeplatana resztą zmutowanego tałatajstwa. Fabuła tej produkcji schodzi na dalszy plan, jednak widzowie filmowych „Residentów” zdążyli się już do tego przyzwyczaić. To po prostu niezobowiązująca rozrywka dla wielbicieli adrenaliny i szybkiej akcji.

www.imperial-cinepix.com.pl



{WARTO UWAGI}

Ten film to prawdziwy raj dla fanatyków gier z serii Resident Evil - Ada Wong oraz Jill Valentine trzymają się mocno!



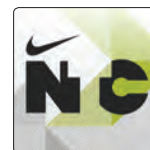
Gry

Modern Combat 4: Zero Hour

IOS, ANDROID

Gry z cyklu *Modern Combat* uchodzą za najlepsze strzelaniny FPS dostępne na urządzenia mobilne. Czwarta odsłona podniosła jednak poprzeczkę na naprawdę wysoki poziom i to nie tylko pod względem fenomenalnej oprawy graficznej. To pierwsza gra Gameloftu działająca na silniku Havoc, będąca niewątpliwie najpiękniej wyglądającym tytułem stworzonym przez tego dewelopera. Poza świetną i dynamiczną kampanią, do dyspozycji graczy oddano jeszcze bardziej rozbudowany tryb wieloosobowy, w którym spędzicie ogromną ilość czasu.

CENA: 5,99 EUR (IOS), 22,29 PLN (ANDROID)

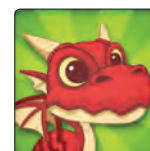


Nike Training Club

IOS, ANDROID

Jedna z najpopularniejszych mobilnych aplikacji fitness. Dostęp do wirtualnego osobistego trenera oraz ponad 100 programów ćwiczeniowych.

CENA: DARMOWA



Little Dragons

IOS, ANDROID

Kolejna z gier polegających na hodowaniu wirtualnych stworów. Tym razem opiekujemy się smokami, a cała zabawa utrzymana jest w baśniowej oprawie.

CENA: DARMOWA



Football Manager Handheld 2013

IOS, ANDROID

Maniakom piłkarskich statystyk tej pozycji nie trzeba chyba przedstawiać. Numer jeden futbolowych menedżerów pokazuje mistrzowską klasę w wersji mobilnej.

CENA: 8,99 EUR (IOS), 35,59 PLN (ANDROID)



EMERGENCY Mobile

IOS

Spróbuj wcielić się w rolę koordynatora służb ratowniczych - swoją odwagę i zdolności organizacyjne wykorzystasz w kilku naprawdę dramatycznych scenariuszach.

CENA: 1,79 EUR



RAD Soldiers

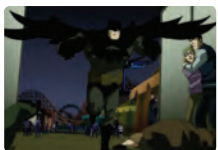
IOS

Sieciowe potyczki między żołnierzami. Nasze armie można ulepszać, wynajdując zarówno nowe klasy mięcha armatniego, jak i coraz mocniejsze rodzaje uzbrojenia.

CENA: DARMOWA

{MNIJ ZNACZY WIĘCEJ}

Cztery filmy na dokładkę...



Batman DCU: Mroczny rycerz - Powrót, część 2 DVD

Druga odsłona animowanej opowieści o rycerzu Gotham. Batman oraz Robin stają do walki z terroryzującymi miasto mutantami. Co się stanie gdy do akcji wkroczy Joker?

PREMIERA: JUŻ JEST!



Zjawy DVD

Nigdy nie bierzcie udziału w seansach spirytystycznych i innych podobnych wydarzeniach. Ten horror stanowi doskonałą przestrożę przed naruszeniem spokoju świata zmarłych.

PREMIERA: JUŻ JEST!



Wyborcze jaja DVD

O tym, że każda kampania wyborcza jest czasem największych spisków i notorycznego „podkładania świń”, wie chyba każdy. Komedya ukazująca losy walki o stanowisko w amerykańskim kongresie.

PREMIERA: JUŻ JEST!



Dziewczyny, Sezon 1 DVD

Kłopoty z facetami, próby rozpoczęcia kariery zawodowej i porzucenie młodzieńczych szaleństw – właśnie takie problemy będą spędzać sen z powiek bohaterkom tego serialu.

PREMIERA: JUŻ JEST!



S.O.N.G.S.

Czyli *Shrine Of New Generation Slaves* - piąty, odważny album *Riverside*.

Mamy tu typowe „piosenki”, choćby singlowy i czysto rockowy „Celebrity Touch”. Jest też z miejsca wchodzący do pantonu najpiękniejszych ballad grupy „We Got Used To Us”. Uwagę zwraca również, zapewne niezamierzona, parodia ostatnich, inspirowanych grupą Queen kompozycji Muse w postaci „Feel Like Falling”. Album nie tylko utrzyma grupę w szczyłowie światowego rocka progresywnego, ale iściągnie na jej koncerty nowe rzesze „niewolników”.

ITUNES: BRAK CENY

{MNIJ ZNACZY WIĘCEJ} Nowe krążki pełne dźwięków...



HOLLYWOOD UNDEAD
Notes From The Underground
Wizualnie: grupa zamaskowanych pajaców udających twardzieli. Muzycznie: rap rockowy gniot przez który przeprosicie się z Linkin Park.
ITUNES: BRAK CENY



NEW ORDER
Lost Sirens
Osiem zagubionych „Syrenek” z sesji nagraniowej do poprzedniego albumu New Order. Po batalii z Peterem Hookiem, w końcu pojawiają się na rynku.
ITUNES: 7,92 EUR



SKRILLEX
Leaving EP
Skrillex dzięki pomysłowi na imitowanie Buriala w końcu wydał niezłą EPkę. Tylko niezłą, bo nadal łatwiej jest po prostu posłuchać oryginału.
ITUNES: BRAK CENY



KERLI
Utopia
Estonki to jedne z najpiękniejszych kobiet na świecie. Kerli potwierdza tę teorię. Wizerunkowo jest gotycko, muzycznie zaś elektro-popowo. Bez szału, ale do posłuchania.
ITUNES: BRAK CENY



GREEN DAY
iTre!
Premiera ostatniego odcinka, bądź co bądź mało błyskotliwej trylogii Green Day, nie przynosi szczególnych rewolucji w brzmieniu amerykańskiego tria. To, co rzuca się od razu na słuch, to fakt, że jest to bez wątpienia najłagodniejsze

z wydawnictw w serii. Co poza tym? „iTre!” gatunkowo można najbliżej postawić płyty „Nimrod”, choć z większą liczbą piosenek w stylu „Good Riddance (Time Of Your Life)”. Słychać to tak w otwierającym album, country bluesowym „Brutal Love”, jak i fortepianowej balladzie „The Forgotten”, która zamyka płytę, a także pojawia się w ostatniej części filmu „Zmierzc”. Większość utworów nie razi gdy leci sobie w tle, jednak nie tego oczekiwaliśmy dowiadując się o pomysle na maszyną kolekcję nowych kompozycji.

POSŁUCHAJ: DIRTY ROTTEN BASTARDS



LOW
The Invisible Way
Choć od premiery krążka „C'mon” minęły zaledwie dwa lata, zatrudnienie jako producent albumu Jeffa Tweedy'ego z Wilco oraz fakt, że w tym roku zespół obchodzi 20-lecie istnienia, podpowiadały mi, że może trio szykuje dla nas coś

wyjątkowego. Ostatecznie trafia do nas materiał, który pomimo swojej „bezpiecznej” natury, jednocześnie dość mocno odbiega od największych sukcesów artystycznych Low. Wiele utworów mających całkiem niezłe brzmienie niestety nie wykorzystuje swego potencjału i brakuje im mistycyzmu za który fani tak kochają ten zespół. Kojarzą się dużo bardziej z odrzutami The Magnetic Fields z sesji nagraniowej do mało udanego „Realism” niż ze wspomnianym „C'mon”. Mimo to, warto posłuchać dla kilku utworów.

POSŁUCHAJ: AMETHYST



TORO Y MOI
Anything In Return
Toro Y Moi niesłusznie w 2010 roku został przez mnie oceniony jako chwilowa rewelacja na scenie indie electro, wpasowująca się w ówczesny hype związany z tym gatunkiem. Wydany bowiem już rok później album potwierdził status Chazwicka

jako gwiazdy chillwave'u. Na „Anything In Return” nie jest już jednak tak różowo, choć Amerykanin konsekwentnie trzyma się swojego stylu i nadal trudni recyklingiem. Na producentom bezrybiu nadal utrzymuje pewien poziom, ale jego powtarzanie się zaczyna niestety męczyc. Parę ciekawych efektów i ogólnie poprawne brzmienie nie uratują tego materiału, bo i tak gdyby nie już uznane nazwisko na scenie, byłaby to tylko muzyka do przebieralni w Victoria's Secret.

POSŁUCHAJ: SO MANY DETAILS



LOVE AND DEATH
Between Here & Lost
Head, ex-gitarzysta formacji Korn, jakiś czas po odnalezieniu w swoim życiu Jezusa, zakłada zespół z dramatycznie kiepską nazwą i ekipą, która wygląda jak My Chemical Romance na detoksie. I tu niespodzianka: to brzmi

cholemlie dobrze! Kto lubi stare albumy Koma z czasów gdy Davis nie opanowały jeszcze dub-demony, będzie wprost zachwycony, bo płyta Love And Death mogłaby spokojnie stać obok takiego klasyka jak „Life Is Peachy” i nie czuć wstydu. Udręka, ból, cierpienie, niepokój i depresja to uczucia towarzyszące naszej „Główce”, co każe sądzić, że biedak definitywnie zakończył swoją przygodę z Bogiem. Ten gniewny i energiczny album przywołuje to, co najlepszego było w zniechęconym przez wielu nu-metalu.

POSŁUCHAJ: THE ABANDONING



COMA
Don't Set Your Dogs On Me
Materiał składający się z warstwy muzycznej zawartej oryginalnie na „Czerwonym albumie” i dodatkowej piosenki, uzupełniony został o angielskie teksty, mniej lub bardziej powiązane z tymi, które poznaliśmy w 2011 roku.

Nienajgorsze, choć ustępujące tym z genialnej „Hipetrofi”, kompozycje, tracą swój urok, gdy na ich tle pojawiają się trudne do zrozumienia słowa śpiewane przez Roguca. Trudno jednoznacznie stwierdzić czy nieodpowiednie akcentowanie w języku Szekspira jest spowodowane próbą zaadaptowania wokaliz do starych melodii, ale poziom skupienia potrzebny do zrozumienia liryków po dłuższej chwili wywołuje u słuchacza niekontrolowane napady frustracji. Szykuje się kolejny anglojęzyczny ikaryjski lot Comy.

POSŁUCHAJ: RAINY SONG



CIRCLE TAKES THE SQUARE
Decompositions: Volume Number One
Nadal charakterystyczne dla zespołu jest agresywne brzmienie i ostentacyjne liryki, choć najważniejsza zdaje się być umiejętność budowania w utworach dramaturgii. Jest tu zdecydowanie więcej

metalowego zacięcia niż na debiucie, ale to akurat może wynikać z faktu, iż cały dźwięk jest tym razem bardziej skompresowany, a wynikająca z tego atmosfera znacznie gęstsza (wyjątkiem jest jedynie kompozycja zamykająca krążek). Ciche przejścia między „dekompozycjami” powodują, że chaotyczne momenty brzmią jeszcze potężniej. Monarchie screamo nagrali świeży i nieoklepany materiał, który zadowoli wszystkich miłośników progresywnego jazgotu.

POSŁUCHAJ: THE ANCESTRAL OTHER SIDE



YNGWIE MALMSTEEN
Spellbound
Genialny muzyk gra na swoim nowym albumie nie tylko na gitarze i basie, ale także śpiewa. Zajął się nawet programowaniem perkusji! Zaznaczmy, że o tych dwóch ostatnich czynnościach - artysta nie ma bladego pojęcia. Produkcja jest

fatalna. Trochę tak jakby Yngwie nagrywał „Spellbound” w piwnicy na rejestratorze dźwięków w laptopie. Każdy poza jego zatwardziały fanami zauważy także, że jest to do bólu nudny, nieinspirujący materiał, będący kolejną, tym razem wybitnie nieudaną, kalką tego, czym karmi nas od lat. Po „Alchemy” z 1999 roku, ten shredder nie nagrał solidnego albumu neoklasycznego, a konkurencja nie śpi. Zainteresowanych odsyłam chociażby do zeszlórcznej płyty Joe Stumpa: „Revenge Of The Shredlord”.

POSŁUCHAJ: SPELLBOUND



YO LA TENGO
Fade
Puszczam sześciominutowe „Ohm” i już się cieszę, że wróci. Ten właśnie utwór zapowiadał „Fade” jako monumentalny album. Senny i melodyjny materiał lirycznie skupia się w dużej mierze na tematach

romantycznych jej aspektów po te związane z polanami i sercami. Wszystko oczywiście w formule charakterystycznej dla Yo La Tengo wokaliz płynących do uszu słuchacza jakby zza wielkiej wody, skąd zresztą pochodzi grupa. „Fade” to kolejny po „Popular Songs”, solidny album formacji, pełen akustycznych dźwięków gitary i popowych melodii, przy których zasypianie do końca zimy będzie ogromną przyjemnością. Dla miłośników slowcore'owych i ogólnie indie rockowych brzmień to na razie najważniejsza pozycja tego roku obok płyty Veronica Falls.

POSŁUCHAJ: OHM

30 ROZDZIAŁ 2. Rootowanie urządzeń z Androidem

Uprawnienia root w systemach linuksowych zapewniają dostęp administracyjny. Po zalogowaniu się na konto root można zrobić prawie wszystko. Użytkownik ma wtedy uprawnienia do odczytu i zapisu danych w większości miejsc systemu plików oraz może zmieniać ustawienia systemowe. Dlatego głównym celem hakera urządzenia z Linuxem jest zalogowanie się na konto root.

To właśnie uzyskanie takiego wysokiego poziomu uprawnień jest celem w czasie rootowania urządzeń z Androidem. Poziom ten jest potrzebny przy wprowadzaniu wielu modyfikacji w takich urządzeniach.

PO CO ROOTOWAĆ URZĄDZENIE?

Korzyści płynące z rootowania urządzeń to między innymi oszczędność pieniędzy (ponieważ można wydłużyć czas korzystania z urządzenia i zwiększyć przydatność sprzętu), a także możliwość naprawienia błędów popełnionych w czasie rozwijania systemu i produkcji. Inne zalety to uzyskanie dodatkowych funkcji i zniesienie ograniczeń wbudowanych przez operatora lub producenta. Jednak korzystanie z aplikacji administracyjnych jest związane z pewnymi zagrożeniami, ponieważ użytkownik ma dostęp do wszystkich danych z wszystkich aplikacji zainstalowanych w urządzeniu. Na szczęście ryzyko można ograniczyć, przyznając uprawnienia z poziomu root tylko zaufanym aplikacjom.

ZWIĘKSZANIE CZASU ŻYCIA URZĄDZENIA

Pewien mój współpracownik kupił jedno z pierwszych urządzeń z Androidem, HTC Dream (znane także jako G1). Matt uwielbiał ten telefon, jednak szybko odkrył, że nowsze wersje Androida działają w urządzeniu wolno lub w ogóle nie chcą się uruchomić.

Po wprowadzeniu wersji Éclair Androida dla producentów i operatorów nieoptymalne było inwestowanie w rekompilowanie Androida pod kątem starszego sprzętu oraz naprawianie błędów. Dla urządzenia G1 Matta ostatecznie pojawiła się nowa wersja platformy, ale stało się to dopiero po pewnym czasie. Operatorzy i producenci wola, kiedy użytkownicy kupują nowe urządzenia z najnowszą wersją Androida. Jednak programiści ze społeczności związanej z Androidem i hakowaniem telefonów tworzą odmiany nowych wersji Androida przeznaczone dla starszych urządzeń. Pozwala to wydłużyć czas życia takich urządzeń przez wzbogacenie ich o dodatkowe możliwości i funkcje. Pojedynczy programiści (na przykład Koushik „Koush” Dutta) i całe zespoły zajmują się dostosowywaniem nowych wersji Androida do starszych urządzeń długo po tym, jak producenci i operatorzy przestaną świadczyć pomoc techniczną dla danego sprzętu. Aby zainstalować nowszą wersję Androida w starszym urządzeniu, trzeba zrootować sprzęt i uzyskać pełny dostęp do systemu plików.



{STRONA}
**Hakowanie
 Androida.
 Kompletny
 przewodnik XDA
 Developers po
 rootowaniu,
 ROM-ach i
 kompozycjach**
 Jason Tyler,
 Will Verduzco



REWOLUCJA...
*Dowiedz się, jak wykorzystać
 możliwości oferowane przez
 portale społecznościowe.*

Michał Sadowski jest jednym z najbardziej aktywnych obserwatorów współczesnego internetu. W oparciu o jego doświadczenie powstała publikacja, będąca przekrojowym spojrzeniem na zagadnienie społecznościowego aspektu internetu w zakresie kreacji marki, obsługi klienta czy komunikacji, stanowiącej nieodłączny element każdego biznesu. Autor w swej książce dzieli się bogatą wiedzą odnośnie monitoringu i szczegółowej analizy portali społecznościowych pod kątem maksymalnie efektywnego wykorzystania ich możliwości. Historia nowoczesnego internetu pokazała, że wiele marek osiągnęło swą pozycję właśnie poprzez kreację i dbałość o wizerunek przy pomocy tego typu mediów. Sadowski skrupulatnie opisuje metody, dzięki którym można podnieść reputację danego podmiotu przy jednoczesnym zachowaniu jego „ludzkiej twarzy”.

39 PLN, www.helion.pl

{MNIJ ZNACZY WIĘCEJ}

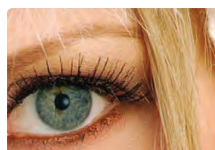
Zdrowa dawka świeżej porcji literatury...



Jednym kliknięciem.
 Historia Jeffa Bezosa i rosnącej potęgi Amazon.
RICHARD L. BRANDT
 W kategorii osób, które dzięki błyskotliwym decyzjom i dzięki pracy osiągnęły sukces, Jeff Bezos stanowi prawdziwy wzór do naśladowania.
HELION



Adobe Photoshop Lightroom 4. Podręcznik dla fotografów.
MARTIN EVENING
 Dowiedz się m.in. jak zintegrować program z Photoshopem i wykorzystywać najnowsze funkcje zarządzania zdjęciami.
HELION



Fotografowanie modelek. Techniki oświetleniowe.
BILLY PEGRAM
 Ta książka podpowie ci, jak przy pomocy odpowiedniej manipulacji światłem osiągnąć efekty, które ukażą prawdziwe piękno modelki.
HELION



Ponadczasowe strony internetowe
ALEXANDER DAWSON
 Publikacja skierowana do osób pragnących, by projektowane przez nich strony internetowe idealnie wpasowywały się w nowe technologiczne trendy.
HELION



{WARTE UWAGI}
**Z Faceboka należy
 korzystać z głową -
 zbyt duża nachalność
 może zburzyć pozycję
 budowaną przez
 wiele lat...**